

Stanisław Rogoż

Praktyczne aspekty kształtowania pożądanych postaw etycznych

Palestra 19/5-6(209-210), 24-27

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Praktyczne aspekty kształtowania pożądanych postaw etycznych

Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu, uchwalony przez Naczelną Radę Adwokacką w dniu 10 stycznia 1970 r., oparty jest na pracy i doświadczeniach wielu pokoleń adwokatów. Zbiór ten obowiązuje każdego adwokata i aplikanta adwokackiego.

Adwokat, który ceni swój zawód i szczeni się nim, postępuje zgodnie z zasadami Zbioru, nie zaglądając nawet do niego. Przyswajanie sobie tych podstawowych norm etycznych zawodu adwokackiego dokonuje się w codziennej pracy zawodowej. A jednak..., a jednak — niestety — czasem zdarza się, że ten czy ów adwokat zasady te narusza.

Jak omawiana tu sprawa przedstawia się w Izbie rzeszowskiej?

Organy samorządu adwokackiego Izby rzeszowskiej zwracają na postawę etyczną adwokatów i aplikantów stałą uwagę. Rezultatem tej stałej troski są zmniejszające się z każdym rokiem wypadki naruszania zasad etyki, co rodzi odpowiedzialność dyscyplinarną. Tak więc o ile w roku 1972 wpłynęło do rzecznika dyscyplinarnego 40 spraw, o tyle w roku 1973 wpłynęły tylko 22 sprawy, a w 1974 r. wpłynęło 20 spraw. Z tych 20 spraw jedynie w 7 z nich wniesiono akty oskarżenia, natomiast pozostałe umorzono lub skierowano do innego załatwienia. Należy dodać, że w tych 7 wypadkach akty oskarżenia wniesiono przeciwko trzem adwokatom, z czego przeciwko 1 osobie aż 4 akty oskarżenia, a przeciwko drugiej osobie 2 akty oskarżenia. Były to przewinienia naruszające kardynalne zasady bezwzględnie obowiązujące w adwokaturze, dlatego też kary były surowe, bo aż do pozbawienia prawa wykonywania zawodu łącznie.

Samorząd adwokacki dysponuje wieloma sposobami, aby powstrzymać każdego przed koniecznością spotkania się z postępowaniem dyscyplinarnym. Zdaniem naszym, skierowanie sprawy do rzecznika dyscyplinarnego jest ostatecznością, jest nie tylko przykrym zdarzeniem dla adwokata, ale także sygnałem, że w określonym środowisku adwokackim profilaktyczna działalność organów samorządu adwokackiego była niedostateczna.

Kontakt z zasadami wykonywania zawodu rozpoczyna się już w początkowym okresie szkolenia zawodowego (aplikacji). I nie tylko dlatego, że zasady etyki i godności zawodu są wykładane przez najbardziej szanowanych kolegów, ale także wskutek osobistego i stałego kontaktu w zespołach ze swym patronem.

Rada Adwokacka w Rzeszowie przykłada do instytucji patrona szczególną uwagę. Wbrew regulaminowi Rada Adwokacka podpowiada niekiedy kierownikowi zespołu, kto — jej zdaniem — powinien kształcić przydzielonego zespołowi aplikanta. Na tej zasadzie sposób postępowania w życiu aplikanta kształtują adwokaci, którzy cieszą się wielkim autorytetem i szacunkiem oraz mają duże doświadczenie zawodowe.

Prawidłowo prowadzone szkolenie aplikantów przez Radę Adwokacką i zespoły daje dobre rezultaty. Mniej jest bowiem, jak zostało stwierdzone, postępowań dyscyplinarnych przeciwko młodym adwokatom, a nie ma ich zupełnie przeciwko aplikantom.

Podkreślić tu przy tym należy, że do postępowania dyscyplinarnego częściej trafiają adwokaci, którzy nie są wychowankami adwokatury, ale przeszli do niej z innych zawodów.

Jeśli chodzi o postępowanie adwokatów, to istnieje wiele form pozwalających zapobiegać naruszeniom etyki.

Przed wszystkim więc pomocna tu jest bardzo życzliwa, koleżeńska atmosfera panująca w zespole. I wręcz konieczne jest robienie „rachunków sumienia” w trybie art. 25 ustawy o ustroju adwokatury. Rada Adwokacka w Rzeszowie przestrzegła, aby przynajmniej jeden raz w roku członkowie zespołu spokojnie, życzliwie i kulturalnie analizowali swój i innych kolegów sposób postępowania.

Początkowo zespoły odnosiły się do tego przepisu nieufnie, a były i takie, które wręcz nie chciały go stosować. Dopiero zorganizowane zebrania poświęcone temu przede wszystkim zagadnieniu, przy współudziale dziekana Rady lub opiekuna zespołu, zmieniały stopniowo sposób interpretacji tego przepisu. Okazało się więc, że spokojny, kulturalny sposób omawiania postaw etycznych adwokatów i aplikantów wcale nie denerwuje, natomiast zmusza do refleksji i prawie zawsze przypomina o tym, że można postępować inaczej — lepiej.

W czterech zespołach na skutek wykazania wielokrotnego naruszania zasad etyki i godności zawodu doszło do usunięcia z zespołu ludzi lekceważących sobie sposób postępowania godziwy i zgodny z zasadami etyki adwokackiej. Atmosfera w tych zespołach uległa oczyszczeniu i obecnie zespoły te pracują pod każdym względem wzorowo.

Dziś analizowanie postępowania poszczególnych kolegów zarówno Rada Adwokacka jak i zespoły przyjęły za swoją stałą praktykę, przy czym analizę tę przeprowadzają bardzo skrupulatnie.

W prawidłowo działającym zespole adwokackim ten sposób zwracania uwagi na postępowanie własne i kolegów jest kapitalnym sposobem profilaktycznego działania na rzecz pełnej zgodności z zasadami i godnością zawodu adwokackiego.

Niepoślednia rola w krystalizacji postaw etycznych członków zespołów adwokackich przypada wizytatorom i opiekunom zespołów. Wielokrotnie zdarzało się, że wizytatorzy poza czynnościami wizytacyjnymi skutecznie ingerowali w sprawy wewnętrzne zespołów. Nigdy też nie zdarzyło się, aby taktowna, poważna, a przy tym koleżeńska interwencja wizytatora nie przyniosła pożądanego skutku. Zawsze, i to w sposób trwały, wszelkie nieporozumienia powstałe pomiędzy adwokatami były likwidowane, a w zespołach przywracano potem przyjazną, koleżeńską atmosferę.

Również kontakty opiekunów zespołów z poszczególnymi członkami tych zespołów przyczyniały się — choćby przez zwrócenie odpowiedniej uwagi — do likwidacji dostrzeżonych przez Radę czy opiekuna zespołu uchybień w zakresie godności zawodowej. Kontakty opiekunów zespołów z zespołami są trwałe i w ten sposób Rada Adwokacka ma możliwość nie tylko poznać poziom zawodowy danego zespołu, ale także jego postawę etyczną, a poza tym ma możliwość likwidowania natychmiast wszelkich dostrzeżonych w tym względzie uchybień.

W należytej pracy zespołu duży niewątpliwie udział ma kierownik. Ma on więc możliwość wykonywania stałej kontroli zawodowej zrzeszonych w zespole adwokatów, ma także możliwość zwracania uwagi poszczególnym członkom zespołów na niestosowne postępowanie w stosunku do klienta, kolegów, sądu czy innych osób. Dlatego też Rada Adwokacka sprawie doboru odpowiednich osób na stanowiska kierownika zespołu poświęca szczególną uwagę. Wysoki autorytet, powszechny szacunek i wzorowa postawa moralna kierowników zespołów pozwalają im na po-

ważne i życzliwe zwrócenie uwagi adwokatowi na niestosowność postępowania, nie licującego z etyką i godnością zawodu.

Jeśli adwokat nie reaguje na upomnienie kierownika zespołu lub na ostrzeżenie wydane w trybie art. 29 ustawy o ustroju adwokatury, to sprawa jest zazwyczaj likwidowana przez zebranie zespołu, na którym dochodzi bądź do wyjaśnienia powstałych nieporozumień, bądź też dany adwokat otrzymuje — tym razem od całego zespołu — ostrzeżenie. Zebranie zespołu jest zatem niejako drugim stopniem w profilaktycznej działalności zespołu.

Sposób oddziaływania na postępowanie poszczególnych adwokatów może być różny. O niektórych sposobach realizowanych w praktyce dnia codziennego wspominałem już wyżej.

Poważnym czynnikiem wpływającym na przestrzeganie zasad etyki i godności zawodu są rozmowy indywidualne z dziekanem Rady. Rozmowy te, na które dziekan zaprasza, stanowią poważny przyczynek do respektowania zasad etyki i godności zawodu. Dziekan ingeruje szybko i skutecznie. Adwokat wezwany na rozmowę z dziekanem zdaje sobie w pełni sprawę z tego, że jeśli nie zmieni swego postępowania, to może rychło trafić do postępowania dyscyplinarnego. Dlatego też łagodna perswazja i zwrócenie uwagi przez dziekana na niewłaściwe zachowanie się adwokata znajduje należyte zrozumienie i powoduje zmianę postępowania.

Wreszcie Rada Adwokacka, w dążeniu do prawidłowego kształtowania postaw etycznych członków zespołu, organizuje każdego roku posiedzenia wyjazdowe, na których omawia pracę i postawę etyczną członków zespołu uczestniczących w posiedzeniu. W ten sposób adwokaci mają możliwość ocenić pracę Rady, jej trudne nieraz bardzo decyzje, a jednocześnie zapoznają się z oceną zespołu, których są członkami.

Spotkania takie nie tylko przybliżają członków do Rady, ale także budzą wzajemny szacunek dla sposobu i treści podejmowanych przez Radę Adwokacką uchwał.

Często jednak o niewłaściwym postępowaniu adwokata Rada Adwokacka dowiaduje się dopiero wówczas, gdy już wpłynie skarga. Jeśli jest to skarga wskazująca na poważne zaniedbanie adwokata w pracy zawodowej lub na naruszenie zasad etyki i godności zawodu, to sprawa kierowana jest do rzecznika dyscyplinarnego.

Często wpływają skargi na adwokatów, które po drobiazgowym rozważeniu i sprawdzeniu dostępnych dowodów okazują się nieuzasadnione, a często są one wręcz zwykłym pomówieniem. Postępowanie skargowe oddziałuje również wychowawczo zarówno na składającego wyjaśnienia adwokata, jak i na strony, które mają w ten sposób wyczerpujące, jasne wyjaśnienie podstawy działania adwokata w procesie. Właśnie to jasne i pełne wyjaśnienie rzekomego naruszenia zasad etyki i godności zawodu pozwala nie tylko zlikwidować zarzucie urazy, jaką czuje skarżący do adwokata, ale stanowi nadto dla adwokata wskazówkę, w jaki sposób należy roszczenia klienta, nawet nieuzasadnione, załatwiać.

W 1974 r. wpłynęło do Rady Adwokackiej 49 skarg, z których jedynie 2 skierowano do postępowania dyscyplinarnego. Pozostałe skargi okazały się chybione, przy czym skarżący otrzymali w wymaganym przez k.p.a. terminie stosowne wyjaśnienia.

Jeśli chodzi o skargi ludności, to pragnę tu podkreślić pewną charakterystyczną prawidłowość, jaką się obserwuje z okazji badania miejsca powstania tych skarg (geografia skarg). Okazało się więc, że skargi w minimalnym stopniu dotyczą adwokatów, którzy mieszkają w siedzibie swego zespołu, natomiast w znacznie większym zakresie dotyczą one adwokatów, którzy do zespołów dojeżdżają. Wydaje się

zatem, że adwokat stale przebywający w powiecie, zżyty z jego mieszkańcami, spotykający się z nimi przy różnych okazjach jest lepiej rozumiany, a jednocześnie jest także więcej szanowany. Znają go wszyscy i zazwyczaj — cenią! Adwokat zaś dojeżdżający do zespołu, który po pracy szybko wyjeżdża do domu, jest nie tylko mniej znany, ale i zazwyczaj — mniej ceniony.

W Izbie rzeszowskiej wyróżniają się te zespoły, których członkowie biorą czynny udział w życiu środowiska, w jakim żyją i pracują. Na członków tych zespołów nie ma skarg, żaden też z nich nie trafił do postępowania dyscyplinarnego.

Sądzić należy, że trwała i wieloraka więź zespołów ze społeczeństwem, wśród którego one działają, jest najlepszym sposobem kształtowania się pozytywnej opinii o adwokatach.

Na terenie Izby rzeszowskiej działają także organizacje polityczne zrzeszające adwokatów. Rada Adwokacka korzysta z wychowawczego oddziaływania tych organizacji na zrzeszonych w nich członków.

Rada Adwokacka z satysfakcją stwierdza, że w każdym wypadku, kiedy Rada sygnalizowała danej organizacji politycznej o kolizyjnym postępowaniu adwokata z zasadami etyki i godności zawodu, organizacje te reagowały szybko i — co najważniejsze — skutecznie. Biorąc pod uwagę, że przeszło 40% adwokatów to członkowie PZPR, SD i ZSL, pomoc tych organizacji w kształtowaniu postaw etycznych adwokatów i aplikantów ma poważne znaczenie.

Zasygnalizowane tu sposoby oddziaływania na członków naszej Izby w zakresie podnoszenia godności zawodowej i etycznego postępowania pozwalają żywić nadzieję, że z każdym rokiem wzrastać będzie szacunek i autorytet adwokatury rzeszowskiej wśród społeczeństwa województwa rzeszowskiego.

JANUSZ ŁAWRYNOWICZ

Obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1974 r.

Tematem artykułu jest porównawcze omówienie przepisów rozporządzenia RM z dnia 15.IV.1968 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych (Dz. U. Nr 15, poz. 89) z przepisami rozporządzenia RM z dnia 28.XI.1974 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych (Dz. U. Nr 46, poz. 274), które weszło w życie z dniem 1.I.1975 r. — ze wskazaniem różnic między przepisami tych rozporządzeń.

Wstęp

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1974 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych (Dz. U. Nr 46, poz. 274) jest trzecim z kolei aktem regulującym zakres i zasady tego rodzaju ubezpieczeń. Dwa poprzednie rozporządzenia Rady Ministrów, a mianowicie: